

PRENUMERATA WYNOŚI:
w Kaliszu miesięcznie . . . 2 zł. 50 gr.
Z odnośnikiem do domu . . . 3 zł. —
Na prowincji z przesyłką
pocztową 3 zł. 50 gr.
Zagranicą 6 zł. —
Cena pojedynczego egzemplarza 10 gr.

GAZETA KALISKA

Pismo codzienne, polityczne, społeczne i ekonomiczne.

CENA OGŁOSZEŃ:
Za 1 wiersz milim. lub jego miejsce na
stronie 1, 2 i 3 gr. 10.
Nekrologi gr. 10, zwyczajnie gr. 5
ADRES REDAKCJI i ADMINISTRACJI
Kalisz, Al. Józefiny 1. Tel. № 91.
Otwarta od 9 do 7 wieczorem.

Nr. 101 (8029).

Sobota, dnia 2 maja 1925 r.

Rok XXXIII.

WĘGIEL

górnosląski
po
cenie 1.90 za
cent.
z odstawą do domu.

Koks, Wapno, Cement, Superfosfat

poleca: Kaliska Spółka Opałowa Kazimierzowska 1. Tel. 92.

Lekarz dentysta

Irena Lizakówna

POWRÓCIŁA.

Przyjmuje 2—6.

Nowy-Świat 8.

959

NAJLEPSZY W ŚWIECIE
atrament PELIKAN
i
ołówki ALDERABAN
KOPIOWE
w różnych kolorach
nadeszły do składu materiałów
piśmiennych przy
Kantorze „GAZETY KALISKIEJ”.

956

LUSTRA
i trema własnej wytwórni,
solidne wykonanie
na dogodnych warunkach
M. ROTH.
Elektryczna
szlifiernia szkła.
Kalisz, ul. Garbarska 2, róg
Kanoniczkiej. 829

Odnawia stare lustra.

O przyszłość miast polskich.

Sprawa rozbudowy miast. — Jaką ma być przyszła ustawa samorządowa miejska?

W wywiadzie z prezydentem jednego z większych miast w Polsce, współpracownik nasz (E) zdołał uzyskać w obu tych sprawach następujące szczegóły:

„Sprawa rozbudowy miast należy do najważniejszych zadań rządu w dobie obecnej.

Powojenna nędza mieszkaniowa, jaka nie oszczędziła również i inne kraje Europy, w Polsce przybrała katastrofalne niemal rozmiary. Chcąc dzisiaj załagodzić zupełnie tę klęskę, trzeba rozpocząć natychmiast szeroko zakrojoną akcję budowlaną i przez 20 lat budować rocznie co najmniej 250 tys. pokojów. Akcja ta kosztowałaby rocznie około 800 milionów zł.

Niestety w znacznie skromniejszych ramach akcję rozbudowy miast rozpoczyna obecnie rząd. Dotyczący fundusz wynosi dotąd 100 milionów złotych, zadeklarowanych przez rząd z pożyczki amerykańskiej, oraz roczna suma około 30 milj. złotych, jaka płynąć będzie z opodatkowania lokali w stosunku 6 procent czynszu przedwojennego, z opodatkowania placów niezabudowanych w stosunku 1 procent od wartości danego placu. Ogólnym tym funduszem — w myśl dotyczącej ustawy — zarządzać będzie specjalna Rada Państwowa, do której m. in. wejdzie 12 przedstawicieli miast, z czego połowa przypada na przedstawicieli największych w Polsce miast (Warszawa, Łódź, Lwów, Wilno, Kraków i Poznań) (reszta zaś składać się będzie z delegatów (prezydentów lub burmistrzów), wybranych przez Zarząd Związku Miast. Państwowa Rada rozbudowy miast rozdzielać będzie kredyty poszczególnym miastom jedynie w ścisłej proporcji do wysokości zyskiwanego przez nie podatku na rozbudowę miast. Jest to jedyny racjonalny i sprawiedliwy sposób rozdziału funduszu rozbudowy miast.

Pozatem mają być stworzone Komitety rozbudowy miast, które będą prowadziły racjonalną politykę budowlaną miejską. Projektowane jest również przez poszczególne miasta obligacji zastawnych na rozbudowę w tym wypadku skarb państwa udzieli gwarancji do sumy 1/2 miljarde złotych. Zaznaczyć jeszcze trzeba, że podobne do naszego opodatkowanie na rozbudowę miast w Niemczech, wynosi 18 proc. od czynszu przedwojennego.

Sejm w zrozumieniu doniosłości tej sprawy uchwalił już ustawę o rozbudowie miast i ustawa ta wymaga jeszcze tylko sankcji Senatu. Wyrazić należy nadzieję, że konsekwencja wejścia w życie tej ustawy, będzie mniejsze niż w znacznym stopniu, panującej obecnie nędzy mieszkaniowej. Będzie to ponadto jeden dalszy krok do ugruntuowania przyszłości miast polskich, które w ogólnym rozwoju Rzeczypospolitej czynny i wybitny biorą udział.

W ścisłym związku z rozwojem miast polskich stoi również sprawa ustawy samorządowej miejskiej.

Najlepszą ustawę samorządową miejską posiada obecnie b. dzielnica pruska i życzyć by należało aby przyszła ustawa została na niej wzorowana. Na tem przynajmniej stanowisko stoją wszyscy przedstawiciele miast z b. dzielnicy pruskiej. Zgoda odmienną ustawę pragnie pewna grupa miast z Warszawy na czele, która zwalcza zasadniczą tezę zatwierdzenia prezydentów, lub burmistrzów przez władzę nadzorczą.

Miasta b. dzielnicy pruskiej stoją bowiem na stanowisku, że o ile przewodniczącym Magistratu ma być oddana władza administracyjna i policyjna szluszem jest aby rząd miał prawo ich zatwierdzania. Miasta te są nadto zdania że pełni członkowie Magistratu powinni być wybierani co najmniej na lat 10 aby mając zapewnione stanowisko mogli planowo i ze spokojem gospodarować miastem. Między obydwoimi grupami miast jest jeszcze kilka innych, poniekąd zasadniczych różnic, podkreślić jednak należy że postulaty miast b. dzielnicy pruskiej znajdują życzliwy oddźwięk a nawet zrozumienie i poparcie wśród całego szeregu miast b. Kongresówki i Małopolski.

Na zjazd przedstawicieli miast z całej Polski jaki rozpoczął się w Warszawie w niedzielę dnia 26 bm. zjechali się licznie przedstawiciele miast z b. dzielnicy pruskiej chcąc na tym zjeździe przeprowadzić swoje tezy jedyne ich zdaniem do racjonalnego gospodarowania każdym miastem

Nie znając w tej chwili jeszcze wyniku warszawskich obrad przedstawicieli miast wyrazić jednakże należy nadzieję, że przyszła ustawa samorządowa miejska w szerokiej mierze uwzględni potrzeby gospodarowania miast w obecnej dobie i wszystkie te warunki, które sprzyjają wszechstronnemu rozwojowi miast, a w szczególności miast Rzeczypospolitej Polskiej Umiejętna i racjonalna gospodarka miejska jest nieodłącznym warunkiem rozwoju ogólnego całego państwa, zaś aparat państwowy polski wymaga specjalnie wzorowo prowadzonych samorządów.

Kurs wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego dla nauczycieli.

Celem ujednostajnienia metod postępowania w wychowaniu fizycznym na całym terenie okręgu Szkolnego Łódzkiego i zaznajomienia z nowoczesną metodą prowadzenia ćwiczeń cielesnych jak największej liczby nauczycieli gimnastyki, nie posiadających ustawowo przepisanej kwalifikacji, oraz przysporzenia hufcom szkolnym, organizacjom harcerskim i kółkom sportowym młodzieży szkolnej odpowiednich instruktorów, Kuratorjum poleca, aby wszyscy nauczyciele gimnastyki i dowódcy hufców szkolnych wzięli udział w 6 tygodniowym kursie I i II stopnia przysposobienia wojskowego, mających się odbyć w czasie wakacji w ciągu lipca i pierwszej połowie sierpnia b. r. w obozie letnim, urządzonym przez D.O.K. Nr. 4.

Kuratorjum zwraca się zatem do Dyrekcji szkół, a zwłaszcza do PP. Inspektorów Szkolnych aby w porozumieniu z ważności sprawy, znając dokładnie swój personel nauczycielski, zechcieli wyznaczyć na kurs ideowy i chętnych dla spraw wychowania fizycznego nauczycieli szkół powszechnych, którzyby po ukończeniu z dobrym skutkiem kursu, nadawali się do prowadzenia ćwiczeń fiz. w szkołach i hufcach szkolnych szkół powszechnych i średnich.

Nauczyciele, oficerowie rezerwy, którzy nie posiadają nowoczesnego przeszkolenia wojskowego również podlegają obowiązkowi odbycia kursu, o ile mają zamiar dowodzić hufcami szkolnymi lub prowadzić ćwiczenia fizyczne.

Od obowiązku uczestniczenia w kursie zwalnia świadectwo z odbycia kursu 1 i 2 stopnia przysposobienia wojskowego, o ile wyniki pracy w hufcach szkolnych danego osobnika okazały się zadowalniające i ćwiczenia gimnastyczne w szkole prowadzone są umiejętnie.

Kurs ten jest konieczny także z tego względu, że idea powszechnego wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego zaczyna przybierać realne kształty, i w projekcie Ustawy o wychowaniu fizycznym przewidziano półzawodową kadre, oficerów i podoficerów oraz innych osób zakwalifikowanych przez Ministerstwo Spraw Wojskowych (Art. 8 i 9) do spełniania obowiązków instruktorskich w organizacjach mających upoważnienie do przysposobiania wojskowego i wychowania fizycznego.

Kadra ta będzie wynagradzana za odbyte godziny ćwiczeń, wobec czego otwiera się pole do pięknej i owocnej pracy narodowej i do godziwego zarobku dla inteligencji żyjącej między ludem a wstępną w pierwszej linii dla nauczycielstwa w ogóle.

Kuratorjum będąc świadome nadzwyczajnej ważności spraw związanych z odrodzeniem fizycznym narodu i uświadomieniem go w środkach obywatelskich pragnie zacząć planową pracę od podstaw t. j. od młodzieży szkolnej i do pracy tej potrzebuje

Wszystkim, którzy tak niezwykle licznie oddali ostatnią posługę najukochańszemu
mężowi i bratu naszemu

S. † P.

Romualdowi Kozłowskiemu

odprowadzając jego zwłoki na miejsce wiecznego spoczynku, a w szczególności Czcigodnemu Duchowieństwu, Korporacjom Strażackim: z Kalisza (ochotniczej i fabryki pluszu) i ze Szczypiorna, T-wu Wioślarskiemu, Stowarzyszeniu Rzemieślników Chrześcijańskich, T-wu Śpiewaczemu im. św. Cecylii, Zrzeszeniom: Cukierników, Restauratorów i Kelnerów za złożone wieńce, korporantom-przyjaciółom zmarłego, którzy nieśli na swych barkach drogie nam zwłoki z domu żałoby aż do grobu, oraz tym, którzy w ciężkiej godzinie smutku okazali nam tyle serdecznego współczucia, składamy tą drogą z głębi zbolełych serc najszczerze podziękowanie „Bóg zapłać!”

Żona i siostra.

Kalisz, 30 kwietnia 1925 r.

966

nio komitetom do przeprowadzenia i zrealizowania planów tego radosnego i podniosłego święta w Kraju.

Wewnętrzna treścią uroczystości 3 Majowej będzie jednak wielka zbiórka na rzecz Polskiej Macierzy Szkolnej dla celów oświatowych tej instytucji, która w myśl wielkiego ideału zapalania światła wszędzie, gdzie tylko jeszcze leży mrok, prowadzi swoją doniosłą akcję na całym terenie Rzeczypospolitej Polskiej.

Niewątpliwie też w radosny nastrój święta 3 Maja wplecie się i ofiarny czyn, przez co społeczeństwo da wymowny dowód troski o tych, wszystkich, którzy toną jeszcze w hańbiącej Polskę ciemności.

— **„Ameryka — Polska”.** Ukazał się kwietniowy numer miesięcznika „Ameryka — Polska”. Pismo to, wierne swym założeniom, konsekwentnie dąży do wzniecenia w naszym społeczeństwie ducha przedsiębiorczości osiągnięcia ogólnego dobrobytu gospodarczego. Nigdy przytem nie zapomina o stronie duchowej człowieka: o jego rozwoju kulturalnym i estetycznym. Zeszyt okazał ilustrowany zawiera następującą treść: „Poznaj Poznań; Maharadża; Pekao; Cudotwórca; drożyna i t. d.

— **Samorząd a szkolnictwo dokształcające.** Ministerstwo Oświaty łącznie z Min. Spraw Wewnętrznych opracowało projekt ustawy o publicznych szkołach zawodowych dokształcających dla młodzieży zatrudnionej w rzemiośle, przemyśle lub handlu i podlegającej obowiązkowi uczęszczaniu na naukę do szkoły dokształcającej. Do zakładania i prowadzenia takich szkół będą zobowiązane gminy wiejskie i miejskie o ile na ich obszarze lub w promieniu 3 klm. znajduje się 25 osób tej samej płci i tego samego lub pokrewnego zawodu. Szkoły mając być utrzymywane przez gminy, państwo płaci 3 część wydatków personalnych i nabywa pomoce naukowe. Projekt przewiduje utworzenie funduszu, szkolnictwa zawodowego dokształcającego, a to celem uzyskania możliwości subwencjonowania słabszych finansowo gmin zwłaszcza na wydatki związane z budową szkół zawodowych.

— **Biuro kwaterunkowe Międzynarodowego Targu w Poznaniu.** Biuro kwaterunkowe Targu jest czynne stale na 1 peronie dworca głównego. Mieszkań, zgłoszonych jest dostateczna ilość, tak że wszyscy przyjezdni z łatwością będą mogli otrzymać mieszkanie na czas trwania Targu. Ceny pokoi są zupełnie przystępne, bowiem za pokój I kl. o jednym łóżku cena wynosi 8 zł., a o dwu łóżkach 12 zł., za pokój II kl. o jednym łóżku 6 zł., a taki sam o dwu łóżkach 9 zł., za pokój III klasy cena wynosi 4 zł. gdy jest z jednym łóżkiem 6 zł. o dwu łóżkach.

W biurze informacyjnym na dworcu będą informatorzy, znający wszystkie języki europejskie. Bezpośrednio na dworcu będzie można nabyć karty wstępu na tereny targowe, jak również Przewodnik po Targu.

— **Pierwsza Pomorska Wystawa Rolnictwa i Przemysłu w Grudziądzu.** W dniu 30 kwietnia br. odbędzie się zebranie pełnego Komitetu Wykonawczego Pierwszej Pomorskiej Wystawy Rolnictwa i Przemysłu w specjalnym pawilonie Komitetu Wystawy na placu wystawowym. Porządek dzienny zawiera sprawozdanie Prezydium Komitetu Wykonawczego, poszczególnych podkomitetów oraz Dyrekcji Wystawy z dotychczasowych prac organizacyjnych oraz zostaną ustalone programy dalszych prac.

— **Zjazdy podczas Międzynarodowego Targu w Poznaniu.** Podczas Międzynarodowego Targu w Poznaniu odbędzie się cały szereg zjazdów gospodarczych. A więc: Zjazd gospodarczy Związku Miast Zjazd Związku Izb Handlowych Pomorza, Wielkopolski, Śląska, Małopolski Wschodniej i Zachodniej, Zjazd szoferów wydziału maszyn Syndykatów i Stowarzyszeń rolniczych, Zjazd zegarmistrzów i jubilerów.

— **Niezwykły pojedynek.** Zarząd Ligi Obrony Powietrznej Państwa postanowił urządzić w najbliższym czasie t. zw. „pojedynek” w prasie dla uzyskania większej ilości członków jak też i ofiar na rzecz Ligi. Podobny pojedynek w swoim czasie przeprowadzony był z doskonałym rezultatem przez „Polską Zbroję” na zakup akcji Banku Polskiego. Należenie do L. O. P. P. jest obowiązkiem moralnym każdego obywatela, zapisana zaś ilość członków jest b. znikoma, co prawdopodobnie należy przypisać ogólnej niechęci do załatwiania przez szeroki ogół naszej ludności, strony formalnej zapisu

Chcąc więc jaknajbardziej udostępnić i ułatwić wszystkim należenie czy też składanie ofiar, rozpoczniemy ten pojedynek i pewni jesteśmy, że wyniki będą b. dodatnie.

Nigdy nie jest za dużo ofiar dla sprawy, z którą związana jest nasza niepodległość, tak drogo niedawno okupiona.

Troska o bezpieczeństwo kraju i przygotowanie do ewentualnej jego obrony, ani na chwilę nie powinna schodzić nam z myśli To też sądzimy, że nikt się nie uchyli od wystąpienia w mającym się odbyć w najbliższym czasie pojedyнку prasowym na rzecz Ligi Obrony Powietrznej Państwa.

— **„Wakacyjne Kursy Uniwersyteckie”.** Zgodnie z uchwałą Zarządu Głównego Związku P. N. S. P. (Komisji Krakowskiej) odbędą się w czasie tegorocznych ferii w miesiącu lipcu i sierpniu dwa kursy: V-ty W. K. U. na Pomorzu w Wejherowie od 4-go do 31-go lipca, VIII-my W. K. U. w Zakopanem od 3-go do 28 sierpnia.

Program kursów obejmie trzy działy: a) pedagogiczny, b) krajoznawczy na tle środowiska, c) socjologiczny.

Podobnie jak w ubiegłych latach Zarząd W. K. U. zwrócił się z prośbą do specjalistów i wybitnych prelegentów o objęcie wykładów na kursie Zakopiańskim i pomorskim.

Podania z potwierdzeniem Zarządu Ogniska, o przyjęcie na kurs wnosić należy do Zarządu W. K. U. w Krakowie, Rynek 29, Związek P. N. S. P. do dnia 15-go maja 1925 r. W prośbie o przyjęcie należy podać dokładny adres (pocztę podkreślić).

Oplata za kurs wyniesie 70 zł. (wykłady i umieszczenie wspólne po 5 — 12 osób w jednej sali). Połowę opłaty należy uiścić równocześnie z podaniem o przyjęcie, zaś resztę dnia 10-go czerwca b. r. Stołówkę organizuje Zarząd. Koszta utrzymania w Zakopanem i w Wejherowie pokrywają uczestnicy na miejscu. Wyniosą one około 3.50 zł. dziennie.

Każdy z uczestników ma zabrać ze sobą jasiek, bieliznę pościelową i koc. Celem codziennego korzystania z kąpeli morskich w pobliskiej Gdyni połączonej z Wejherowem 16-tu pociągami dziennie, należy przesłać fotografię dla uzyskania miesięcznego biletu za cenę 10 zł., które uczestnicy wpłacają na miejscu.

Zaznaczamy, że po Kartuzach jest Wejherowo najpiękniej położoną miejscowością na Kaszubach.

— **Ulgi dla oficerów w Truskawcu.** Wzorem lat ubiegłych również w roku bieżącym będą przyjmowani chorzy oficerowie do zakładu kąpielowego w Truskawcu na warunkach ulgowych.

Z ulg korzystać będzie mogło 40 oficerów w czasie między 1 maja a 30 września po 4 tygodnie każdy.

Oficerowie, winni składać podania do szefa sanitarnego DOK. X. Przemysł z dołączeniem orzeczenia lekarskiego, motywującego potrzebę kuracji.

Cierpienia, nadające się do leczenia w Truskawcu, są: dna, cukrzyca, nieżyty dróg oddechowych, nerwica serca, dusznica bolesna, miażdżycza naczyń, nieżyt miedniczek nerkowych i pęcherza, kamienie nerkowe i pęcherzowe, kamica wątrobową, nieżyty żołądka, nerwobóle, porażenia, pozostałości po zranieniach i zwichnięciach.

Oficerowie, którym zostanie przyznane miejsce w Truskawcu, zgłaszać się będą do zarządu tamtejszego zakładu zdrojowego, który wyznaczy im pomieszczenia i da wskazówki co do ulg w opłatach za mieszkanie i wyżywienie. Opłaty za kąpiele i dwukrotną konsultację lekarską wnosić będzie do kasy zarządu zdrojowego szef sanitarny DOK. X. z kredytu przyznanego przez Departament Sanit., opłatę zaś za mieszkanie i wyżywienie oficerowie wnoszą z własnych funduszy.

Poza powyższymi ulgami, oraz rozkazami jazydy, M. S. Wojsk. nie będzie wydawać żadnych dozwolnień na wyżywienie i zapomóg pieniężnych.

Ulgi powyższe przysługują tylko oficerom. Zgłaszający się z rodzinami będą narażeni na utratę prawa ulgowego mieszkania i bezpłatnych kąpeli.

OFIARA.

Zamiast kwiatów na grób s. p. R. Kozłowski, uczciwego i zacnego współnika składam na Tow. Dobroczynności zł. 15.

A. Schaub.

BIULETYN

SPOSTRZEŻENIE METEOROLOGICZNYCH STACJI „KALISZ” Państwowej Sieci Meteorologicznej PRZY SEJMIKU

w dniu 1 maja 1925 r. godz. 7-a rano.

1) Ciśnienie powietrza	748.3
2) Kierunek wiatru	SW
3) Siła wiatru	1 m/s
4) Stan nieba	Zachm. umiark.
5) Wilgot. bezwzględna	6.2
6) Wilgot. względna	85 %
7) Temp. powietrza	+6.6
8) Ilość opadów	—
9) Najwyż. temp. { z doby	+12.4
10) Najniż. temp. { z doby	+3.5
11) Temp. grunt. na głębokości 50 cm. 1 g. pp.	+0.93

**Składajcie ofiary
na inwalidów wojennych.**

Z wielkiej wojny.

23

(Przekład z francuskiego).

Na dole u drzwi kantyny oczekiwał na nich jakby już przygotowany wózek strażacki, na którym znajdował się kuferek ze wszelkimi przyrządami, potrzebnymi do pierwszej akcji ratowniczej oraz lekka ratownicza drabinka.

Rouletabille ją popychał przed sobą z całym spokojem i w ten sposób przebył drogę, prowadzącą na podwórze „Arbeiterheimu” bez jakichkolwiek przygód ze strony posterunku.

— Wiesz, mój stary, oświadczył Rouletabille swemu przyjacielowi, że już od przedwczorajszej nocy czekałem na tę drabinkę, te płaszcze i te czapki.

— Ażebym zobaczyć się z Włodzimierzem? spytał La Candeur?

— Oczywiście, żeby się widzieć z Włodzimierzem i jeszcze kilkoma osobistościami, do których nie tak łatwo się zbliżyć, jeżeli się nie posiada drabinek i munduru strażackiego.

— Trzeba ci przyznać, że ty zawsze myślisz o wszystkim.

Przyjaciele zatrzymali się pod osłoną nocy przed budynkiem, który celowo izolowano o ile możności od hałaśliwych zabudowań fabrycznych. To dom, w którym mieszka dyrektor laboratorium Hans ze swoją córką Heleną i z Michaliną Toulber.

Rouletabille wie, że okno pokoju Michaliny jest ostatnim w rogu na lewo na drugim piętrze. Wie on również, że Michalina, nigdy nie jest sama w nocy i że pewna stara kobieta czuwa ciągle nad nią.

Wie on także, że okno Michaliny jest zakratowane. A zatem? Jakież żywi nadzieje? Dlaczego zbliża się nagle do tej właśnie ściany budynku? Czemu śmiało i pośpiesznie rozwija całej długości drabinkę, opierając ją o dach, jak gdyby obowiązek strażaka wzywał go do skonstatowania czy domowi nie grozi przypadkiem niebezpieczeństwo ognia.

Dlaczego?

Prosto dlatego, że chce zobaczyć Michalinę której nie widział od chwili, gdy złożyła w jego ręce pozwolenie zabicia jej.

Michalina nie przybyła już ani razu z Heleną do biura Richtera i reporter napróżno czekał na sposobność porozumienia się z nią.

W chwili, gdy Rouletabille zamierza postawić nogę na pierwszym stopniu drabiny, La Candeur rzekł do niego:

— Jeżeli ktoś przyjdzie, to co mam zrobić?

— Nic. Ty jesteś na swoim posterunku, a ja na moim.

— A jeżeli to jakiś starszy ranga do mnie przyjdzie, a ja nie będę mógł mu odpowiedzieć, za słabo umiem po niemiecku.

— No to nie bédziesz nie gadał.

— Gdyby jednak nalegał?

— Daj mu po łbie!

Rouletabille spina się po drabinie, mija okno oświetlone łagodnym światłem lampy nocnej. Przez całą noc i mijając spogląda. Widzi Michalinę na łóżku w pozycji pół leżącej, z głową wspartą na ręce z szeroko rozwartymi wielkimi oczyma.

Młoda dziewczyna nie śpi, ale zdaje się być pogrążoną w jakims dziwnym półśnie, w czasie którego przesładują ją dręczące koszmary. Niemniej jednak podniosła głowę i widocznie spostrzegła cień Rouletabilla na szybach, ponieważ dźwięk

nęła się z poduszek i zgasiła lampę, ustawiła na nocnym stoliku.

Reporter nie wie teraz, co ma o tem myśleć ani co mu w tej chwili czynić przysioi. Nie zapomina o niebezpieczeństwie, grożącym z strony dozorczyń, prawdopodobnie uspięnej w tej chwili ale mogącej się obudzić lada moment. Z drugiej strony zdawało mu się, że słyszy, z tamtej strony muru jakiś szepc i obawiał się, by go nie pochwyciono tak nieruchomiącego na drabinie.

Postąpił jeszcze kilka stopni naprzód, nie odwracając jednak zwroku od okna. I to nagle spostrzegł przyklejoną do szyby twarz Michaliny nacechowaną wyrazem bólu i trwogi.

Rouletabille dał młodej dziewczynie znak ręką, zeszedł znowu o kilka stopni z drabiny w dół prawie natychmiast otwarło się ostrożnie okno Michalina wysunęła głowę.

Rouletabille szepcze:

— Nie widuję pani zupełnie! Dlaczego? Trzeba koniecznie, aby przyjęła pani zaproszenie panny Hans, która napewno zechce aby pani brała udział w jej zaręczynowej uczcie.

— Reporter oczekuje odpowiedzi, ale coś znów musiało się stać w pokoju, ponieważ okno zamyka się pośpiesznie i cień na szybie znika.

Obecnie Rouletabille tonie znowu w nieprzeniknionej ciemności i znowu słyszy jakieś szepty z tamtej strony muru.

Niektóre słowa dobiegają uszu Rouletabilla pobudzają jego ciekawość.

Po drabinie dostaje się na dach, zsuwa się następnie wzdłuż rynny i zatrzymuje się na jej zgięciu, to znaczy na progu mieszkania Hansa. Ponieważ okno oświetlone jest od wnętrza, więc Rouletabille może dokładnie widzieć dwóch mężczyzn, którzy rozmawiają, paląc krótkie fajeczki.

(d. c. n.).



Bersonujcie Wasze obuwie!

Człowiek praktyczny i rozsądny wie, co to znaczy bersonować. Oto na wszystkich buciach przymocować **obcasy i zelówki gumowe „Berson”**. „Berson” nie jest modą, która nazajutrz znika, ale ulepszeniem obuwia dla zdrowia nieodzownym. Bez „Bersona” nie można się obywać, podobnie jak bez zegarka. Używając „Bersona” oszczędzacie pozatem swe grosze i szanujecie zdrowie. Oszczędność polega na tem, że **obcasy i zelówki gumowe „Berson”** są przynajmniej trzy razy trwalsze niż skóra, tak, że wydatki Wasze na naprawę i sprawianie obuwia znacznie się zmniejszają. Jedną próbą Was o tem przekona. Przy noszeniu „Bersona” odczujecie również miłe działanie na ciało, szczególnie na nerwy. Wpływ ten jest wynikiem elastyczności **obcasów i zelówek gumowych „Berson”** zapobiegającym wstrząśnieniom ciała podczas chodzenia, a tem samem usuwa zmęczenie i znużenie, w przeciwnym razie do twardych obcasów i zelówek ze skóry.

BERSON

nosi się przyjemnie i jest tańszym i trwalszym od skóry.

Kaliszka Mechaniczna Fabryka

Ogrodzeń Drucianych
i Tkanin Metalowych

J. KARDOLIŃSKI

Kalisz, Nowolipowa 27.

Poleca po cenach najniższych:

ploty druciane, furtki i bramy wjazdowe, druty kolczaste, skobelki, drotriny, siatki Rebitze do konstrukcji betonowych, tkaniny metalowe, materiały stalowe, wycieraczki, przetaki do czyszczenia zboża i t. p. 937

BUCHALTER,

bilansista, korespondent polski i niemiecki, doświadczony kupiec ma jeszcze kilka godzin wolnych, przyjmie ewentualnie posadę w większym przemysłowym lub handlowym interesie. Oferty pod „J. L.” do Redakcji „Gazety Kaliskiej”. 957

Do sprzedania urządzenie biurowe.

Wiadomość: Wiejska 12, m. 1, od 10—12. 961

Przyjmę od zaraz panienki na stancję.

Fortepian na miejscu.

Wiadomość: Nowy Rynek 14, m. 1, od 1—3-jej. 963

Zginęła koncesja

wydana przez Województwo Łódzkie za pośrednictwem Starostwa w Kaliszu, na prowadzenie Mechanicznej fabryki wyrobów dzianych p.f. „Bracia Boraks” w Kaliszu. 970

Zginęły 2 weksle

na sumę po 120 zł. wystawione przez Aliasza Haiszreka na zlecenie Sz. Morgenszteta Szydłowiec płatne 3 maja i 20 maja 1925 r. W obcych rękach są nieważne. 955

Ogród owocowy

w Aleji Józefina

nadający się na mleczarnię letnią do wydzierżawienia. Wiadomość: Handel win Z. Szczepaniak, Plac Kilińskiego 4. 967

Zginęła karta

zwolnienia z wojska wydaną przez P. K. U. w Kaliszu, oraz paszport wydany przez Tykadłów, gm. Zborów, na imię Ignacego Czerlaczka, rocznik 1900. 945

Buchalterji Szpic (suka)

do sprzedania w dobre ręce.

Wiadomość: Plac Kilińskiego № 1, sklep kolonialno-spożywczy. 950

Sklep

z urządzeniem do sprzedania. Górnoślaska 44. 954

M. JASIŃSKI

Kalisz, ul. Kanonicka 3.

Księgarnia wypożyczalnia książek do czytania dla starszych i młodzieży.

Tysiąc tomów najświeższych nowości beletrystycznych do czytania tylko za 2 złote miesięcznie.

Wypożyczalnia czynna jest od godz. 9 rano do 7 w. 766

Do sprzedania

23 mórg ziemi, w tem 10 mórg łąki koszej z budynkami na bardzo dogodnych warunkach, można się zamienić na dom w mieście, ziemia znajduje się 3 kilometry z Kalisza.

Wiadomość: w Kaliszu, J. Jakóbowicza, ul. Kanonicka № 3, II piętro. 892

Zamiast TRANU dla dzieci oraz osób wiotkich i anemicznych

poleca się znany od lat wielu **JECOROL** MAGISTRA A. Bukowskiego

Regest M. Z. P. № 214

Laboratorium chemiczne Apteki, Warszawa Marszałkowska 54, telefon 13-19.

Sprzedaj w aptekach i skł. aptecz. Wystrzeżać się naśladowstwa. UWAGA wszystkie wyroby naszego laboratorium są zaopatrzone w czerwony podpis: „A. Bukowski” i markę ochronną: trójkąt ze statywą. 2390